



W. BIEGAŃSKIĘ · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Cena prenumeraty: Miesięcznie z odnośnieniem do domu lub przesyłką pocztową Mk. 11, bez odnośnienia Mk. 10.
CENA POJEDYŃCZEGO NUMERU 50 FENIGÓW.

Ceny ogłoszeń: za wiersz petitowy jednoszpaltowy na I kol. Mk. 4.0 na II i III kol. Mk. 3.00, na IV kol. Mk. 2.00.
Ogłoszenia drobne po 40 fen. igów za wyraz.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—2 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji: CZĘSTOCHOWA, ul. Panny Marii № 38
Telefon № 50. Skrzynka pocztowa № 25

Teatr PARYSKI
ANONS!

od piątku d. 19 Marca
i dni następnych

Zygomar Amerykański

SERIA III-cia

RAVENGAR

Dramat awanturyczny w 6 częściach,
osnuty na tle przygód NAVOROSSA.

Okólnik Międzyministerjalny.

Wobec częstego spotkania samochodów Urzędów Państwowych i prywatnych bez numerów rejestracyjnych wzywa się wszystkie Instytucje Państwowe i osoby prywatne, aby do dnia 20 marca b. r. zameldowali w tut. Dowództwie Wojsk Samochodowych O. G. Kl. III Aleja 73 o posiadaniu samochodu, czy to przydzielonych przez inne Urzędy Wojskowe, czy też nabyte z własnych funduszy.

Samochody przynależne do Urzędów Państwowych jak również i będące własnością osób prywatnych spotykane po dniu 15 marca br. bez numerów rejestracyjnych tut. Dowództwa bez względu na posiadane legitymacje—będą zatrzymywane i rekwirowane.

Wiceminister Spraw Wojskowych

(—) **SOSNKOWSKI**
General-Pporucznik.

Za zgodność:
(—) **Włoczewski**, Kpt.
Dowództwo Wojsk Samochodowych.

Bolszewizm a cywilizacja.

Bolszewizm jest ruchem, godzącym w podstawy naszej cywilizacji. To trzeba jasno sobie uprzytomnić. Walcząc z nim bronimy nie tyle politycznych form swe go bytu, lub tych czy innych zasad socjalnych: chodzi o co innego — bronimy zasadniczego typu naszej cywilizacji, opartej na pewnej strukturze moralnej.

Jakż jest zasadniczy typ cywilizacji której bronimy? Schemat cywilizacji europejskiej właściwie chrześcijańskiej jest następujący:

Dusza jednostki jest źródłem niesta jącego rozwoju. Dąży ona do zawiadnięcia dostępnym sobie środowiskiem i stwarza w niem swój dorobek narodowy nad którym góruje. Wytwarzają się w tej cywilizacji dwa światy a) świat wewnętrzny ducha, podlegający konieczności ciągłego doskonalenia i b) świat cywilizacji zewnętrznej, ciągle uduchawianej.

Te dwa światy są wzajemnie swoją własnością i trzymają się przy życiu tylko ciągłym ruchem Duch wytwarza wartości i odwrotnie wytwarzana cywilizacja pociąga wwyż ducha. Człowiek zachodni żyje w tym obrocie z coraz większą świadomością.

Jest w tym obrocie mus, który kultura chrześcijańska uczyniła musiem do browolnym moralnej natury. Czynnik moralny przymusu wewnętrzne jest pierwszą tajemnicą cywilizacji europejskiej.

Istota wskazanego wyżej ruchu wymiennego między duszą a środowiskiem cywilizacyjnym, oraz owego moralnego musu — wyraża się w pracy. Ten ruch to praca. Cywilizacji chrześcijańskiej kamieniem węgielnym jest praca, jako wydatek energii moralnej.

Cechą zasadniczą duszy zachodniej jest dobrowolność pracy, oparta na tej idei, że ona jest jedynym sposobem postępu ludzkości.

Zadnego ideału nie da się osiągnąć bez pracy, poczynając od pracy wewnętrznej nad sobą. Przesilenie wewnętrzne swego „ja” zwierzęcego na typ idealistyczny „ja”, wskazane przez Chrystusa, jako warunek prawdziwej wierności w Bogu, jest prototypem wszelkiej pracy.

Praca nad stwarzeniem wszelkiej wartości rodzimego ogniska odbywała się pod tym przymusem wewnętrznym moralnej natury, jako oddawanie swego ja, na rzecz czegoś, co, jako wartość, będzie miało być poza mną i służyć będzie wszystkim. Na tej moralnej sile oparła cywilizacja chrześcijańska wszelką twórczość.

Zniszczyć ten zarodek — jest to zniszczyć cywilizację, cały byt nasz, który tej cywilizacji zawdzięczamy. Niszczenie przez rewolucję cywilizacji materialnej, nawet życia jednostek, ustalonych form, prawnych i społecznych bywa kłeską i nieszczyśtem; ciało jednak zbiorowe na rodu wszystko to może przeżyć. Ale zniszczenie zarodka twórczego w duszy owego motoru wszelkiego życia cywilizacyjnego — równa się dziełu śmierci.

Istota bolszewizmu jest antytezą powyższych podstaw cywilizacji. Jego taktyka zabija siłę twórczą społeczeństwa.

Cywilizacja typu zachodniego ze względu na swoją organiczność, wypływa jąca z oparcia o duszę jednostki, jest cywilizacją narodową. Odgrywają w niej naczelną rolę społeczne czynniki solidarności i współdziałania w harmonijnym zespoleniu z tem poczuciem, że niema dla jednostki innej drogi pełnego rozwoju, jak tylko przez rozwój ogniska rodzimej cywilizacji. Jednostka dochodzi do siebie do rezultatów osobistych przez potęgowanie życia całości. Europejczyk ma w naturze myśl społeczną i patrijotyczną.

Ten wynik jest dziełem harmonijnego połączenia procesu kultury duchowej z procesem wytwarzania cywilizacji materialnej.

Owa nadbudowa przerobiona na naturę ludzką, wytworzyła rzecz można osobną, odmianę ludzką, nową rasę, która jest dziełem 19 stulecia nowożytnych. Dojrzewający w czasie zatarę między idealizmem a materializmem, rozstraja się teraz.

Ten drugi typ kultury niedokończony sprawia we wszystkich cywilizacjach

wielki kłopot swoją tendencją antyspołeczną.

Obserwować można najłatwiej ten typ na skrajnej odmianie, na socjalistach, która faktycznie może być uważana za osobną rasę. Były nawet próby określenia tego typu w sposób antropologiczny. Cechuje go tępość i fantastyczność orientowania się w motywach duchowego życia, przy nieprzepatnej skłonności do ubóstwiania materialnej siły i materialnych wyników cywilizacji; oraz poczucia

organiczności życia, zastępowany wiarą w jego mechaniczność. Jest to typ niepodatny do kultury zewnętrznej obciążający ruch cywilizacji ku dółowi swoim materializmem i bezwładem duchowym.

Wśród sfer oświeconych i mas ludowych ma ten typ swoje odmianny, i poparcie w teorjach, prądach i organizacjach politycznych, w literaturze filozoficznej znajdowały te prądy nieraz wymowne uzasadnienie.

Rozwój rewolucji w Niemczech.

Carnarvon. W prowincji nadreńskiej odbyły się wielkie demonstracje robotnicze przeciwko przewrotowi w Berlinie.

Z Frankfurtu donoszą: Tłum robotników, usiłujących uciec się do koszar, za trzymanym został przez wojska obrony państwowej. Gdy robotnicy mimo to usiłowali pójść dalej, wojsko dało salwę, zabijając jednego z demonstrantów, a raniąc 4.

Według urzędowych doniesień, 95 proc. robotników kolejowych wypowiedziało się przeciwko strajkowi.

Stuttgart. Dawny rząd ogłasza urzędowo że nowy rząd stara się wywołać wrazenie, jakoby pertraktował z dawnym prawowitym rządem i że gen. Metker po-

średniczy w tych pertraktacjach. Jest to wymysł rządu Kappa, gdyż prawowity rząd odrzuca wszelką myśl pertraktacji z zamachowcami berlińskimi.

Paryż. Według wiadomości, otrzymanych z różnych źródeł nowy ustrój zda je się być zlokalizowany w Berlinie, gdzie, według „Times'a”, tłum zaczął rabować Wszystkie dzienniki, z wyjątkiem „Lokal Anzeiger'a”, przestały wchodzić. Reakcja na korzyść rządu legalnego wzrasta w Nadrenji. Podobno flota, stacjonowana w Kilonji, uznała nowy rząd Z Essen Frankfurtu donoszą o krwawych starciach, z których wynika wiele osób zginęło lub odniosło rany,

Telegramy.

Prusacy

przygotowują broń.

Olzryn. W ostatnich tygodniach rozeszły się głuche pogłoski, iż Niemcy przygotowują się na terenie plebiscytowym do wyrznięcia Anglików i Polaków przyczem wybitną rolę miałaby odegrać pozostawiona przez Niemców na obszarze plebiscytowym „Sicherheitpolizei”, uzbrojona po wojskowemu, zaopatrzona nawet w armaty i posiadająca także oddziały lotnicze.

Pogłoskom tym pewnego prawdopodobieństwa nadaje wydany w dniu 21 lutego r.b. przez prezydium regencji olzryńskiej „Sicherheitpolizeigruppe. Oddział B” rozkaz dzienny № 82.

Ustęp I-szy tego rozkazu brzmi: „Oddziały, eskadry lotnicze i stacje patrolowe mają oddać do wyostrenia płatnierzom wszystkie posiadane broń ręczną (bagnet i szable). O wykonaniu rozkazu należy donieść komendzie grupy: oddział B, do d. 20-go marca”.

Ustęp IV-ty: Oddziały donoszą niezwłocznie o zapotrzebowaniu rzemieni do karabinów”.

Ustęp V-ty: „Do d. 20-go marca należy donieść, czy wszystkie jaszczyki i traktory są już przemalowane na kolor szaro polowy. Farbę należy kupić”.

Rozkaz podpisano:

W zastępstwie: (—) Oldenburg.

Za zgodność (—) Jakobson.

Całkowity sekwestr ziemniaków w Poznańskiem.

Poznań. Ministerjum b. dzielnicy pruskiej rozporządziło, że bez pozwolenia departamentu—aprowizacyjnego tego ministerjum nie wolno używać ziemniaków do celów przemysłowych. Produkcja fabryczna przetworów ziemniaczanych jest zajęta na rzecz ministerjum b. dzielnicy pruskiej. Wykroczenia przeciwko temu rozporządzeniu podlegają karze więziennej do jednego roku i grzywny do 200,000 marek.

Napad Czechów na Jablonkę.

Nowy Targ. Biuro prasowe komitetu plebiscytowego spisko-orawskiego w Nowym Targu donosi: W nocy z 14 na 15 marca urządzili Czesi w Jablonce na Orawie gwałtowną strzelaninę pomiędzy domami wioskami. Powodem było przybycie i tam kilku mieszkańców i Jablonki pow. nowo-tarskiego, których Czesi podejrzewali o porozumiewanie się z tutejszymi działaczami. W ciągu nocy patrol czeski otoczył dom „niejakiego Bugajskiego i rozpoczął strzelaninę do okien mieszkania. Wywołało to poruszenie we wsi i liczne zbiegowisko. Mimo strzelaniny przybyli zdolał uciec i schronić się na polską stronę.

Uwięzienie aferzysty.

Lwów. Uwięziono tutaj niejakiego Gustawa Makowieckiego, liczącego 35 lat, który przed kilku miesiącami „pojął się w Odesie, i ubrawszy się w mundur rotmistrza polskiego, umiał tak sprytnie podejść tamtejszego polskiego konsula Srokowskiego, że ten zamianował go komendantem straży konsularnej.

wzięcia uchwałę, wzywającą do strajku, o ile rząd Cappa nie ustąpi. W różnych punktach miasta rozciągnięto zasieki z drutu kolczastego. Na ulicach ustawiono kartacznice i armaty. Snują się wozy pancerne i automobyle z kartacznicami.

Sytuacja w Niemczech

Depesze Hindenburga
Gdańsk 17 | 3. „Danz. Ztg.” donosi: Hindenburg wystosował do rządu Cappa, na ręce gen. Lütwitza depeszę, w której prosi o natychmiastowe wycofanie wojsk z Berlina i przywrócenie stanu konstytucyjnego.

Jednocześnie przesłał Hindenburg depeszę do prezydenta Rzeszy, Eberta, w której wzywał go o wystąpienie depeszy do Lütwitza i prosi o jak najszybsze rozpisanie nowych wyborów do Zgromadzenia Narodowego.

Próby tworzenia rządu

Berlin 17 | 3. Układy rządu Cappa ze stronnictwami politycznymi zostały rozbitte. Radowicz odmówił objęcia stanowiska ministra spraw zagranicznych. Tak samo gen. Winterfeld. Toczą się układy z Helfferichem.

Walki z marynarzami w Kilonji

Kilonja 16 | III. W dniu wczorajszym doszło tu do krwawych starć wojska i uzbrojonych robotników z marynarzami, którzy oświadczyli się za nowym rządem berlińskim. Na ulice wytoczono armaty. Po krwawym starciu marynarze opanowali miasto.

Socjalistyczny gubernator Kilonji zbiegł w otoczeniu dawnego rządu.

Capp ustąpił.

Wiedeń 17 | 3. B. K. donosi z Berlina: Capp ustąpił ze stanowiska kanclerza, gdyż nie mógł utworzyć nowego rządu. Na mocy porozumienia z dawnym rządem prezydentem Rzeszy ma nadal pozostać Ebert. Nowe wybory do Zgromadzenia Narodowego odbędą się za 2 miesiące. Prezydent Rzeszy ma być wybrany przez plebiscyt.

Skutkiem tej umowej sytuacja uprościła się znacznie, ale pozostaje nadal poważną. Wspólna odezwa obu rządów wzywa do przerwania strajku, nazywając go zbrodnią. Ale żywiły skrajnie pragną wykorzystać sposobność, wytworzoną przez zamach militarny i bardzo wątpliwe, czy się uda zlikwidować zarząd bez rozlewu krwi.

Kara śmierci za strajk.

Paryż 17 | 3. Rząd Cappa ogłosił karę śmierci na przywódców strajku.

Foch na głos

Paryż 17 | 3. „Pet. Par.” donosi: Wczorajsze obrady Rady Najwyższej ujawniły niezłomną wolę sprzymierzonych zachowania ścisłej łączności i stanowiska wyczekującego.

Marszałkowi Fochowi i admirałowi Beaty powożawiono zarządzenie odpowiedzialności środków militarnych.

KRONIKA

W chwili, gdy u granicy naszej zachodniej staje znów zbrojny i drapieżny militarizm pruski, jest oczywistą zbrodnią wszystko co grozić nam może rozstrojem i osłabieniem, wewnętrznym.

„Strajki to zdrada wobec narodu, ojczyzny i przyszłości” — głosi w swej pierwszej odezwie nowy rząd niemiecki.

W chwili, gdy socjalistyczny rząd Rosji sowieckiej surowo zakazał strajków, gdy napatężniejsza w Europie partia socjalistyczna w Niemczech odrzuciła strajk powszechny jako oręż w obronę rządu socjalistycznego, jest rzeczą jasną, że podwójna, potrójna zdrada narodu i ojczyzny jest strajk w Polsce, wiloczonej pomiędzy dwie potęgi drapieżne i o swój byt niepodległy toczącej krwawe zapasy.

Nietylko sumienie, ale proste, bezpośredni interes materialny robotnika powinien mu w chwili dzisiejszej wskazać, że niewolno mu iść na lep prowokatorów wzywających go do strajku w tak ciężkiej, decydującej może dla Ojczyzny naszej chwili.

To też mamy nadzieję, że proklamowane przez PPS, na dzień dzisiejszy strajk w razie nieodwołania spotkały się ze zdecydowaną postawą zdrowo myślącego robotnika polskiego.

Obchód Imienin Naczelnika Państwa w Częstochowie.

W myśl rozkazu D. O. Gen. Dowództwa garnizonu w Częstochowie zarządził obchód imienin Naczelnika Wodza Józefa Piłsudskiego w następującym porządku:

1) Dn. 19 marca o godz. 9 rano zostanie odprawiona u stóp Jasnej Góry uroczysta Msza św. polowa na Intencję dalszej pomyślnej i owocnej pracy Naczelnego Wodza.

2) Po Mszy św. odbędzie się defilada przed dowódcą garnizonu majorem Leudańskim na placu przed Magistratem.

3) Po południu o godz. 3 odczytany będzie przed frontem oddziałów rozkaz D. O. Gen. oraz odbędzie się odpowiednie przedstawienie w świetlicach i teatrach żołnierskich.

4) O godz. 8 wieczorem zbiórka wszystkich oddziałów (bez broni) na placu przed kościołem św. Jakóba, skąd następnie wyruszy pochód z orkiestrami i pochodniami.

Dzień 19 marca wolny będzie od zajęć koszarowych i ćwiczeń.

Koncert w Straży Ogniowej.

W piątek 19 b. m., jako w dniu imienin Naczelnika Państwa odbędzie się w sali Straży Ogniowej o g. 7 wiecz. koncert-raut, urządzony staraniem „Koła Polek”.

Całkowity dochód z wieczoru przeznaczony na Dar Narodowy.

— **Rekolekcje.** W czwartek, piątek i sobotę odbędzie się rekolekcje młodości gimn. państwowego. W piątek święto szkolne. Dla publiczności Msza św. odbędzie się o godzinie 8 m. 45.

Z seminarium T. Buszówny.

Żeńskie Seminarium Nauczycielskie T. Buszówny w Częstochowie urządza loteryę fantową w kinoszkolnym w piątek, dn. 19. marca, o godzinie 2, oraz przedstawienie amatorskie w teatrze Ludowym (Krakowska) w sobotę, dn. 20. marca o godz. 4 i pół p. Na przedstawienie składają się: komedya, śpiew i deklamacja. Część dochodu, zarówno z loterii jak z przedstawiania przeznaczona jest na plebiscyt śląski, reszta na samopomoc szkolną.

Podziękowanie. Dztwo Baonu

zapas. 27 p. p. składa Patronatowi Pobożnemu na powiat Częstochowski serdeczne podziękowanie za złożone: 485 koszul letnich i 80 koszul ciepłych barczan. dla żołnierzy tegoż Baonu.

— **Teatr Ludowy.** W czwartek dnia 18 b. m. miłośnicy sceny przy Baonu zap. 27 p. p. urządzają w „teatrze Ludowym” przy ul. Krakowskiej nr. 13 przedstawienie, z którego dochód przeznaczony jest na orkiestrę B. zap. 27 p. p.

Program stanowią: „Noc listopadowa” fragment Redlińskiego, „Wyprawa Ślubna” i „Nieboszczyk z przypadku” — farsy w 1 akcie. Na zakończenie śpiewy i monolog. Początek przedstawienia o godz. 6 i pół wiecz.

— **Nantas** w „Paryskim.” Dramat, według powieści E. Zoli, wytwórni włoskiej „Itala-film.”

Na wskros psychologiczna powieść E. Zoli, ze sfery żydowsko-bankierskiej znalazła się na ekranie w formie dość dużego dramatu, w którym uwzględniono głównie konflikt uczuciowy między piękną bankierówną, a ubogim Nantasem. Na tem tle rozwija się cała akcja, nie wydobywająca naturalnie całego bogactwa tematów życiowo-psychologicznych, w jakie obfituje oryginał. To też z prawdziwą przyjemnością podziwiała się przepiękną panoramę stolicy nadekwańskiej, widzianą z wysokości ósmego czy dziewiątego piętra. Gra artystów we wszystkich rolach do bra. Zwłaszcza artysta grający rolę tytułową, posiada wyrazistą i zdecydowaną w liniach maskę i nadzwyczaj wyraziste oczy, których gra posługuje się umiarkowanie bez efektacji, dość często o bserwowanych u artystów włoskich. Wystawa pod każdym względem jest staranna i utrzymana w tonie

Obraz ten będzie demonstrowany (do czwartku 18 b. m.)

— **Ze Mstowa.** Z powodu imienin Naczelnika Państwa w piątek odbędzie się we Mstowie pochód oraz sprzedaż znaczka na plebiscyt i na dar narodowy dla J. Piłsudskiego. Odbędzie się pochód do figury i ogródka Zjednoczenia, gdzie nastąpi sadzenie i poświęce-

nie drzewek. Obchód zainicjowali pp. sędzia pokoju W. Graczyk, Ignacy Puzyński i Ant. Paluszkiwicz.

— **Nieudany napad.** Do gospodarza wsi Kobyliczyce, gm. Wanczów Władysława Lampy przyszło dwóch gospodarzy z powiatu Będzińskiego: Filipczak i Klamer, którzy potraktowali go sownie wdórką i zaczęli go namawiać do zorganizowania szajki bandytów, którzyby dokonali napadu na jadących z Żarek na jarmark do Mstowa handlarzy, mających wiecej 50,000 mk. w walizce.

Napad się nie udał, gdyż właściciel Lampa zawiadomił policję śledczą, która przygotowujących się do napadu zbrojnych schwyłała i osadziła w więzieniu.

Ujęcie szajki bandytów.

Ekspozytura Urzędu śledczego policji państwowej w Częstochowie przed kilku tygodniami wpadła na trop niebezpiecznej szajki bandytów, grasującej na terenie powiatów: radomskiego, częstochowskiego i będzińskiego. Dzięki energicznie przeprowadzonym dochodom śledczym udało się schwytać i osadzić w więzieniu bandytów: Józefa Jakiela, Aleksandra Gorzelaka, Józefa Derdę, Władysława Lampę i Jana Niesmacznego, którzy we wsi Michałowicach gm. Żytno, pow. radomskiego, dokonali napadu na młynarza Józefa Pietrasa. Ze zrabowanych na ogólną sumę 18,000 rb. rzeczy, policja odebrała złote kolczyki i ubrania.

Z powyższej szajki dwóch bandytów: Jakiel i Niesmaczny brali udział także w napadzie na wdowę Marjanę Kłodziecką w Woli Mokrzewskiej, której zrabowano przeszło 1,000 rb. w gotówce. Przy konfrontacji z poszkodowaną okazało się, że poszkodowana wdowa jest ciotką Jana Niesmacznego, który brał udział w napadzie.

Bandyta Józef Jakiel-wspólnie z Wojciechem Pyską, który również został ujęty, brali udział w napadach we wsi Konstantynowie na gospodarza Jana Gieringę i we wsi Dworzowicach na gospodarza Antoniego Hajdasa, gdzie podczas rabunku używali broni palnej i bagnętów.

Ponadto ujęto bandytę Tomale, który wraz z Jakielom dokonał napadu we wsi Klepaczce gm. Rększowice, pow. częstochowskiego, na gospodarza Józefa Górniaka, któremu zrabowano 2,100 mk.

Wrażenia z wycieczki

Niezależnie od krótkiej wzmianki w „Gońcu”, pozwałam sobie zająć uwagę czytelników swymi wrażeniami, bo sądzę, że to społeczeństwu może być z korzyścią.

Miałem umieścić tytuł: „Cicha, spokojna wieś nasza”,... jeżeli nie śpi, to porządnie drzemie. I nic dziwnego bo niema komu obudzić ją. Posłuchaj cię proszę.

Na tydzień przed swoją wycieczką przedziłem kolegów, zebranych na Zjeździe, że będą jeździł po powiecie i wygłaszał odczyty o tak aktualnej sprawie, jak plebiscyt na Śląsku.

Wielu z kolegów odrzucało rozumiało, że to jest potrzebne i na czasie i wprost dopraszali się, aby do nich przyjechać. Byłem pewny, że znajdę pomoc i wszelkie ułatwienie, prosiłem bowiem obecnych kolegów i koleżanki, aby uprzedzić sąsiadów swoich.

Tymczasem po przybyciu do pierwszej wsi Szarlejki zastałem drzwi szkoły zamknięte. Nie miałbym żalu, gdy by to było u nauczyciela nieobecnego na Zjeździe.

Kolega z Szarlejki jednak był na Zjeździe, przez cały tydzień nie pomyślał, jak mi ułatwić robotę; ale co gorsza drapnął do Częstochowy. Mało tego, w sobotę popołudniu miałem sposobność spotkać go w mieście i upewnić, że pomimo złego stanu dróg ja pojadę do jego szkoły, bo mam tak nożony czas, że jeżeli nie dojadę, to dojadę. Mógł wtedy kolega Kaptur oświadczyć: „jedźcie sobie na zbity łeb, gdzie chcecie tylko nie do mojej szkoły, bo ja woleę zabawić się w mieście”.

pojechałbym szosą wprost do Wręczyty i nie miałbym bóla Szarlejki.

Inaczej było we Wręczyce. Tu koleżanki rzeczywiście nie nie wiedziały o moim przyjeździe, a jednak ucyniły wszystko, na co zdobyć się mogą dobre serca polek. Dali mi możliwość obmyśle się osuszyć, napoiły nakarmiły... A odczyt? Zwabieni moją trąbką przybiegli chłopcy, przez nich powiadomiłem Wręczyzan o celu przyjazdu, prze-

zorne koleżanki urzędowo zawiadomiły sołtysa, a że ten był nieobecny, to posłały po jego zastępcę. Czasami tem dosyć, zamiast na 12, byłem we Wręczyce przed 11. Ze za pieniądze nie chciał przyjść, oświadczyłem, że będę gadał i pokazywał obrazki darmo. Po chwili zjawia się spora gromadka chłopców, parę wstydlivych dziewcząt i... pokazy obrazków rozpocząłem. Alieści ledwom przesunął drugą obrazek zjawia się jakiś obywatel że on nie pozwala na to. Zdebiatem, pytam:

„Dlaczego, kto zacz jestes?” Okazało się, że to gorliwy opiekun szkoły, no i nie pozwala. Ogarnęła mnie szewska pasja, — powiedziałem, że o moich odczytach wie pan Inspektor, mam pozwolenie pana Starosty. Cóż kiedy opiekun nie umiał zezwolenia przeczytać, przy moim czytaniu kiwał głową i dopiero gdy zobaczył wielką pieczęć Rzeszypolitej z białym orłem, trochę zmiekl, ale upierał się przy swoim. Dopiero gdy powiedział, że o jego zachowaniu zamelduje panu Staroście zamilkł. (Aby nie trudzić p. Starosty, zgłosiłem meldunek u p. Inspektora).

Wzburzony zajęciem przesunąłem dzieciarni kilkanaście przeczocy z krótkimi objaśnieniami i spakowawszy manatki (wozę wszystko, co mi do odczytu czy pogadanki potrzebne), pomknąłem do Kłobucka.

Na tem miejscu zmuszony jestem serdecznie przeprosić miłe koleżanki, że przy końcu może byłem zbyt szorstki; wierzę, że mi wybaczą, a obiecuję po świętach odwiedzić je powtórnie, bowiem mam to przekonanie, że do tego czasu p. opiekun utemperuje się i będzie wiedział, czem się ma opiekować.

Zgłoszyszy w Kłobucku swoją obecność, pojechałem do Walenczowa. Tu koleżanka również nic nie wiedziała o moim przyjeździe, chociaż prosiłem kolegę ze Złochowice, aby ją o tem powiadomił. I ten spał się nie lepiej jak p. Kaptur. To też zrezygnowałem z jazdy do Złochowice, natomiast zabrałem dłużej w Walenczowie. Na odgłos mej trąbki zbiegli się chłopcy, a ci sprowadzili starszych. Miałem izbę szkolną wypełnioną po brzegi.

Nagadalem się z wieśniakami do żyta i o wójcie, i o naszym morzu i o drożynie i o kochanym Naczelniku, dla którego na dar obiecał zebrać sporo grosiwa na ręce p. nauczycielki wreszcie przesunąłem przed oczami swoje przezrocza o Śląsku i inne. Ze wszystkich słuchacze byli radzi i ja też, że choć w trzecim miejscu spełniłem obowiązki należycie. Serdecznie byłem zapraszany powtórnie, co obiecałem spełnić po powrocie z objazdu Śląska. Przystali nawet na to, że mi drugim razem za drogę i pracę zapłacą. A więc jeżeli umiejętnie poruszyć wieś to ona się budzi.

Najwspanialej udało się wyprawa w Kłobucku. Tu poczciwy kolega Za-jac zebrał na plebiscyt coś 250 marek, napelniał salę straży ogniowej prawie po brzegi. Używałem więc całą pierśią... Rzesiste oklaski były mi nagrodą. Czym dobrze gadał, niech napisze kto z Kłobucka. Zaczny p. K. w swojej aptece dał mi przyzwoitą kolację i moc leg. — Serdecznie więc przychylnym dziękuję, dla opieszalych będą bezwzględny.

J. Wróblewski.

Dr. Stefan Purski

choroby skórne i weneryczne

godziny przyjęć I—II, I—I

Kilbackiego 4.

SPRAWOZDANIE	
z przedstawienia amatorskiego	
uczenic szkoły p. Żeliszewskiej.	
Przychód:	Mk. 1101
Za bilety i programy	Mk. 125
Sala teatru	100
Ślubna w „Ognistu”	100
Fryzjer	84
Drobne wydatki	Mk. 400
	400
Na plebiscyt	262
Na samopomoc	Mk. 1101

Pray nieleżymy uprzejmie dziękujemy Szan. Panu reżyserowi za bezinteresowne zajęcie się przedstawieniem.

TEATR „PARYSKI“

Program od wtorku 16-go
Marca r. b. i dni następných

DANTAS

Dramat w 5-iu częściach według głośnej powieści **E. ZOLI**, osnuty na tle życia plutokracji i finansjery paryskiej, wykonany przez znaną fabrykę włoską „Italia” w Turynie.

NAD PROGRAM:

Triest oswobodzony wita swego króla
aktualne zdjęcie z wojny Europejskiej.

Początek przedstawień w dnie powszednie o godz. 5-ej, w soboty o godz. 4-iej, a w niedzielę i święta o godzinie 3-iej po południu.

Teatr „ODEON“

W. Krzemińskiego, ul. P. Maryi 27 róg ul. Kościuszki
TELEFONY № 20 i 214.

Program od Srody 17 do Soboty 20 Marca 1920 r.
Ostatnia nowość sezonu!

SENSACJA!

SENSACJA!

Klub Bocianów

Satyryczna farsa w 6 częściach
na temat zmniejszającej się liczby narodzin.
W roli głównej uroczą **LEDA NOVA**.

Dzisiaj w „Odeonie” przecudna farsa,
Zabawi damy i synów Marsa.
Zabawi zwłaszcza nasz ród
niewieści,
Gdyż stódki morał na dnie swym
mieści.
Niech w Was zapłaty znaczne roznieci
OJCZYŻNA nasza chce legjon—
dzieci!

Początek przedstawień w dnie powszednie o g. 5, w soboty o g. 4, a w niedzielę i święta o g. 3 pp. Ceny miejsc: Miejsce w łóżach po 6 i 7 mk. Krzesła parterowe 5 mk.

W CZĘSTOCHOWIE **Kino-Teatr „NOWY“** ul. P. MARYI № 43.
TELEFON 334.

Program od poniedziałku d. 15 Marca r. b. i dni następných.

TAJEMNA MOC

Dramat w 5-iu aktach.
ze słynną artystką
Fern Andrá.

Muzyka Sekstet Artystyczny pod dyr. **Czesława Kaukala.**

Początek przedstawień w dnie powszednie o godz. 5-ej, w soboty o godz. 4-iej, a w niedzielę i święta o godzinie 3-iej po południu.

Dr. Stefan Kon
spec. akuszerka i choroby kobiece
powrócił
ul. Kościuszki Nr. 16
Przyjmuje od 4 — 6 po południu.

Lekarz-dentysta
Michał Gnejniec
ul. Panny Marii (Aleja 10)
TELEFON 250
Przyjmuje codz. od 9—11 i 3—7 w.
**Składajcie ofiary
na budowę floty**

Ubezpieczenia transportowe

z odpowiedzialnością nawet za częściowe braki załatwia i wydaje na miejscu polisy
GŁÓWNA AJENTURA UBEZPIECZEŃ
S Leizerowicza, Sosnowiec, ulica Czysta № 9.

Dr. Wł. Kahl

choroby kobiece, akuszerka,
wewnętrzne
Przyjmuje od 1-iej do 4-iej
ulica Dąbrowskiego 6 (Sokolna) II piętro.

DASZKI do CZAPEK

sprzedaje hurtowo
Firma **JAN TURZYŃSKI i S-ka**
ul. PIŁSUDSKIEGO (Dojazd) 5
róg Strażackiej.

Ogłoszenie.

Z powodu podwyższenia ceny przez Ministerstwo Apropowizacji, sprzedaż soli zostaje wstrzymana do czasu otrzymania ściślej kalkulacji ceny (do piątku 19/III).
W dniu 18 Marca b. r. sklep Nr 5, (Aleja 8 Nr 62), zostaje zamknięty z powodu przeniesienia sklepu na ul. Szkolną Nr. 10 (w podwórzu). Czynność sklepu rozpoczyna się w nowym lokalu w dniu 19-go Marca r. b.
Ławnik **F. Kurpiński.**

Sprawozdanie

z dnia 15 marca 1920 r. Związku zawodowego Kelnarów Rzeczypospolitej w Częstochowie.

Po odczytaniu z kwartalnego zebrań kasy przystąpiono do wyboru brakującego członka naszego związku — spr. **Marjana Łozińskiego** i do wolnych w sków. **ZARZĄD**

Dr. medycyny

Mieczysław Zylbersztajn
przyjmuje od godz. 4—6 pp.
Ogrodowa Nr. 18.

Składajmy ofiary na Częstochowski Komitet niesienia pomocy Górnoślazakom!

Kierownik literacki: **Jan Barycki**